

Ma dopiero 9 lat i już jest druhem

- Jego marzeniem jest zostać strażakiem w PSP i jeździć profesjonalnym wozem z wielką drabiną
- Coraz więcej dzieci i młodzieży „pali się” do OSP - to doskonały narybek do prawdziwej służby

Sękowa - Ropica Polska

Marek Podraza
m.podraza@gk.pl

9-letni Karolek Kozioł, pozazdrościł 25-letniemu kuzynowi Łukaszoowi, który jest strażakiem w OSP w Sękowej.

- Często jeździł na różne akcje, kierował strażakami wozami i bardzo mi się to spodobało - mówi chłopiec, który teraz jest najmłodszym ochotnikiem w Sękowej.

Łukasz Góra zabierał Karola do remizy, pokazał mu sprzęt, samochody, mundury i to wystarczyło, aby chłopak poczuł w sobie powołanie do służby.

Gdy wyje syrena, otwiera drzwi remizy

Karolek od ponad roku z dumą nosi strażacki mundur z czapką i identyfikatorem. O strażakach i ich służbie wie wszystko.

- Nasi strażacy jeżdżą często do pożarów i wypadków drogo-



► Karolek chce w przyszłości jeździć takim wozem

wych. Ostatnio, jak było sliśko, pomagali wyciągnąć samochód z rowu. Wiem, jaki sprzęt mają, w każdym samochodzie siedziałem już wiele razy. A kiedy wyjeżdżają do akcji, otwieram im drzwi od remizy. Gdy jestem

w domu i słyszę syrenę strażacką, od razu wybiegam z domu i patrzę, gdzie jadą - dodaje.

Kalendarz sprzeda babci

Jego pokój zdobi strażacki mundur i piękna kolekcja straża-



► W niektórych OSP są jeszcze stare samochody strażackie

ckich wozów. Większość dostał od swojego kuzyna. Jest też strażacki młś, który stoi na półce, a na ścianie wkrótce zawisnie strażacki kalendarz na 2016 rok, na którym dumnie prezentują się wszyscy druhowie. Ka-

rolek planuje zanieść go babci i cioci, bo wolne datki, które w ten sposób zbierają strażacy, zasila jednostkę.

- Jak tylko czas pozwala, Karolek jeździ z nami na różne akcje pokazowe i profilaktyczne.

Był ostatnio podczas oddawania krwi w Moszczenicy, jest też na pokazach w czasie festynów. W ubiegłym roku był w Gorlicach na rynku na pokazach z okazji Dnia Dziecka - wymienia druhi Łukasz Góra. - To warczył nam też przy zdjęciach do kalendarza. Chcemy w przyszłości stworzyć młodziówką drużynę pożarniczą, będzie jej filarem.

Karolek chodzi do trzeciej klasy Szkoły Podstawowej w Sękowej. Wszyscy tam wiedzą, że chce zostać strażakiem. Nie czytał jeszcze książeczki „Jak Wojtek został strażakiem”, ale doskonale wie, co robić w razie pożaru.

- Trzeba dzwonić na numer 998 lub 112 i ze spokojem wyzwać pomocy - mówi Karol.

Plany na przyszłość ma już gotowe - praca w zawodowej straży. - Nasi strażacy mają dobry sprzęt, ale tam mają jeszcze lepszy i pięknie prezentują się w mundurach - dodaje chłopiec. ●●●

FOT. MAREK PODRAZA